



Świąteczny  
**GŁOS  
MATULEWICZA**



Nr 3(3)2014

Boże Narodzenie 2014



***„I rzekł do nich anioł:***

***Nie bójcie się! Oto zwiastuję Wam radość wielką...”***



*„Przyszedłem na świat jako światło, aby każdy,  
kto we Mnie wierzy, nie pozostał w ciemności”.*

*(J 12, 46)*

***Drodzy Parafianie  
i Czytelnicy „Głosu Matulewicza”!***

***Święta Bożego Narodzenia za każdym razem przynoszą do  
naszych serc wiele ciepła i miłości. A w każdy kolejny rok  
wkraczamy z nadzieją.***



***Życzymy Wam, byście dzielili się tą nadzieją,  
miłością ze swoimi najbliższymi,***



***a przez to czynili świat o wiele bardziej radosnym.***

***Życzymy, byście tak jak Aniołowie, zwiastowali ludziom  
pokój opowiadali im o cudzie narodzin Dawcy Pokoju.***

***Życzymy, byście przyjęli do siebie to Maleństwo,  
które choć bezbronne, nappełni Was swoją mocą.***

***Niech Boże Dziecię błogosławi Wam  
na każdy dzień Nowego Roku 2015.***

***Z darem modlitwy i chrześcijańskim pozdrowieniem***

***Ks. Artur Krzyżanowski, proboszcz***

***Ks. Paweł Piasecki, wikariusz***

***Księża Seniorzy:***

***Ks. Prałat Edward Niedbach***

***Ks. Kanonik Ryszard Herman***

***Ks. Józef Dusiński***



## ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA DAWNIEJ I DZIŚ...

Wigilia rozpoczyna święta Bożego Narodzenia – rodzinne święta pełne pięknych tradycji i podniosłego nastroju. Wieczór wigilijny jest najbardziej uroczystym i najbardziej wzruszającym wieczorem w roku. Niesie z sobą wiele obrzędów religijnych i zwyczajów ludowych. Jedne z nich stopniowo zanikały i do dzisiejszych czasów zachowały się jedynie w formie cząstkowej, inne rozrastały się, a każdy naród dodał do nich cechy własnej kultury i praktykuje je do dziś. Nazwa „wigilia” pochodzi od łacińskiego słowa „vigiliare” - czuwać, „vigilia” - czuwanie. Pierwotnie słowo to znaczyło: straż nocna, nocne czuwanie.

Jedną z najmłodszych tradycji wigilijnych jest strojenie choinki. W Polsce, na Mazurach np. zwyczaj stawiania przyjął się dopiero ok. 1910 r., na Rzeszowszczyźnie – tuż przed I wojną światową, a w górskich wioskach pojawiła się dopiero w latach 20. i 30. poprzedniego wieku. Jest to więc zwyczaj bardzo młody, ale czyż dzisiaj potrafimy wyobrazić sobie święta Bożego Narodzenia bez choinki? Nie jest jednak przypadkiem, że choinka – to świerk, jodła lub sosna, bo według najstarszych wierzeń ludowych drzewa te zawierają w sobie życiodajne moce i mają cudotwórcze właściwości.

Choinka. A co pod choinką? Prezenty, prezenty... oczekiwanie wszystkich dzieci. W późniejszych czasach zwyczaj dawania prezentów nazwano „Gwiazdką”, ponieważ według starej wigilijnej tradycji prezenty wręczano zawsze, gdy zapłonęła naniebie pierwsza gwiazdka. A prezenty gwiazdkowe były różne: dzieciom dawano na ogół zabawki (i daje się do dzisiaj), w biedniejszych domach – symboliczne podarunki.

Z nocą wigilijną związane są szczególnie liczne wierzenia. Jest to noc, w czasie której błakają się duchy, a w wierzeniach ludowych noc ta jest okresem czarów, dziwów, niesamowitych zjawisk i nadprzyrodzonych mocy. Wieczera wigilijna rozpoczynała się zawsze (i do dziś rozpoczyna) wspólną modlitwą i do końca ma charakter uroczysty i poważny. Nikomu oprócz gospodyni nie wolno było wstawać od stołu, ani nawet rozmawiać. Wieczereżę spożywano w milczeniu, zachowywano uroczysty spokój.

Najważniejszym momentem wieczery wigilijnej jest dzielenie się oplatkiem.



Zwyczaj ten głęboko zapadł w nasze serca i jest z naszym krajem ściśle związany. Poza Polską nie jest znany. Dzielenie się opłatkiem rozpoczynał zawsze pan domu, w jego zastępstwie najstarszy syn. Domownicy składali sobie wzajemnie życzenia, później można było zasiadać do wigilijnej wieczerzy. Tradycja ta w całej swojej ozdobie zachowała się do dnia dzisiejszego i praktykowana jest w każdym polskim domu.

Po przełamaniu się opłatkiem i złożeniu wzajemnych życzeń cała rodzina zasiadała do wigilijnego stołu. Jadłospis wigilijnych potraw był tak przemyślany, żeby uwzględniał wszystkie płody rolne. Na stole pojawiała się zawsze obowiązkowo dwanaście potraw. Każdy rejon Polski spożywał rozmaite potrawy, podstawą jednak była zawsze ryba. Do dnia dzisiejszego w naszych domach na wigilijnym stole pojawiają się potrawy z dawnych czasów. Na Śląsku spożywamy na przykład siemieniotkę, zupę rybną, suszone śliwki, kapustę z grzybami, makówki, kutię, makowiec. Wiele z tych potraw przyjeśliśmy od naszych przodków i stanowią one dla nas bardzo ważną wartość sentymentalną.

Po wieczerzy wigilijnej zazwyczaj śpiewa się kolędy. Jest to również jeden z najpiękniejszych zwyczajów bożonarodzeniowych. Pierwszymi kolędami polskimi były kolędy ze śpiewników braci czeskich. Z tych śpiewników przełożono na język polski 31 kolęd na samym początku XV w.

Później już tylko pasterka. W noc wigilijną wszyscy domownicy wychodzili na pasterkę do kościoła. W czasie tej podniosłej chwili dzieci przedstawiały jasełka, które uświetniały uroczystość narodzenia Dzieciątka. Pasterka była ostatnim obrzędem tego wspaniałego dnia.

Narodowe dzieje sprawiły, że wigilia wpisała się w polską tradycję jako wieczór zadumy, refleksji, prawdziwego zbliżenia. Niewiele dzisiaj zachowało się prastarych obyczajów i niewielu ludzi je praktykuje w swych domach. Brakuje na naszych stołach dwunastu rybnych dań, ale jeśli nawet pojawi się tylko pięć potraw, zachowajmy pogodę ducha i bądźmy dla siebie życzliwi.



*opr. Jan Rusin*

## HISTORIA BETLEJEM

Betlejem jest ośrodkiem kultu religijnego chrześcijan i miastem pielgrzymek. Według Ewangelii św. Mateusza i Łukasza miejscem narodzin Jezusa Chrystusa. Pierwotną nazwą BETLEJEM była EFRATA, o czym donosi Księga Rodzaju. Określano je mianem Betlejem judzkiego, by odróżnić je od Betlejem znajdującego się w Galilei. Betlejem jest położone 8 km na południe od Jerozolimy na terenach pokolenia Judy, na skraju pustyni judzkiej. Najstarsza wzmianka biblijna o Betlejem pochodzi z czasów patriarchów, czyli z XIX wieku p. Chr. Następną wzmiankę o Betlejem mamy dopiero w czasach podboju Kanaanu przez Izraelitów w XIII wieku. Losowo został dokonany podział podbitych terenów. Wśród miast, które przypadły szczepowi Judy znajdowało się Betlejem.

Nazwa hebrajska Betlejem oznacza „dom chleba”, ponieważ Betlejem znajdowało się na żyznych terenach, o czym świadczy dawna nazwa „efrata” czyli żyzny, płodny. Natomiast nazwa arabska Betlejem oznacza „dom mięsa”. Wprawdzie pierwsza pisemna informacja, że miejscem narodzenia Jezusa była grota w Betlejem, pochodzi od św. Justyna (połowa II wieku), to pamięć o tym miejscu pierwsi chrześcijanie zachowali od czasów apostoelskich.

W latach 132-135 GROTE NARODZENIA obudowano rzymską świątynią Adonisa. Jego matka Helena w 326 roku odwiedziła Ziemię Świętą i zdecydowała o budowie kościoła. Na miejscu zburzonej Świątyni Adonisa w 339 roku wzniesiono Bazylikę. W 384 roku przybył do Betlejem św. Hieronim i zamieszkał w jednej z grot. Tutaj przetłumaczył Pismo Święte z języka hebrajskiego i greckiego na łacinę.

W latach 526-529 Bazylika została zniszczona przez Samarytan. W 550 roku cesarz Justynian odbudował ją. W 614 roku do Betlejem weszli Persowie, a od 637 roku Kalif Omar, który obok kościoła wybudował meczet.

Krzyżowcy zajęli Betlejem w 1099 roku, miasto otoczono murem, pod którym znajduje się Grota Narodzenia. W latach 1187-1229 miasto ponownie zajęli muzułmanie, w 1250 roku zburzono mury i Grota Narodzenia przeszła pod wspólną kontrolę prawosławnych, katolików i Ormian. Nieszczęściami, które również dotknęły Bazylikę były: trzęsienie ziemi w 1834 roku i pożar w 1869 roku. Mimo klęsk i grabieży,



Bazylika przetrwała w swym pierwotnym kształcie do dzisiaj. Jest to jedna z najstarszych budowli chrześcijańskich zachowanych w Ziemi Świętej.

Są cztery miejsca święte związane z Betlejem : Bazylika Narodzenia, w której jest Grota Narodzenia, Kościół św. Katarzyny, Grota Mlec i Pole Pasterzy. Dzisiejsze Betlejem liczy 30 tysięcy mieszkańców. W centrum miasta znajduje się Bazylika Narodzenia, a pod posadzką prezbiterium znajduje się Grota Narodzenia. Pod Ołtarzem Narodzenia znajduje się czternastoramienne gwiazda ufundowana w 1717 roku. Widnieje na niej łaciński napis : TU Z MARYI DZIEWICY NARODZIŁ SIE JEZUS CHRYSZTUS. Ołtarz jest jedynym katolickim ołtarzem, przy którym odprawia się Mszę Świętą. Tam też gromadzą się katolicy pielgrzymi.

W ciągu XX wieku BETLEJEM kilkakrotnie zmieniało swą przynależność państwową. W wyniku II wojny światowej było pod panowaniem brytyjskim. W 1948 roku Betlejem włączono do Jordanii, w 1967 miasto zajął Izrael, w 1973 założono Uniwersytet. W 1995 roku powstała Autonomia Palestyńska, w skład której weszło BETLEJEM. W obronie przed terrorystami w 2006 roku władze Izraela wzniosły mur o wysokości 8 m, a długi na 8 kilometrów, który oddziela terytorium Państwa Izraela od Autonomii Palestyńskiej.

Do dzisiaj to niewielkie miasto leżące na granicy dwóch skłóconych narodów jest po Jerozolimie najbardziej znanym miastem Ziemi Świętej, BO TU SIĘ URODZIŁ JEZUS NASZ ZBAWICIEL, który poza czasem Swego Narodzenia i niemowlęctwa nigdy więcej w BETLEJEM nie był.

*Opr. Daniela Śledź*

## LAICYZACJA ŚWIĄT BOŻEGO NARODZENIA

Łatwo możemy dzisiaj zauważyć dużą tendencję mediów i innych środków masowego przekazu, do umniejszania rangi i znaczenia Świąt Bożego Narodzenia oraz innych świąt chrześcijańskich. Dąży się do całkowitej ich laicyzacji i przekierowania akcentu z ich wymiaru duchowego na komercyjny i bardzo przyziemny. Najważniejszymi stały się w tym czasie prezenty, choi-

ka, zakupy, potrawy, przepisy, kolorowe iluminacje w sklepach i przed domami, mikołaje i aniołki. Tymi obrazami jesteśmy bombardowani od rana do wieczora. We wszystkich stacjach telewizyjnych mówi się tylko: wesołych świąt, na te święta, z okazji świąt, pogoda na święta czy rodzinne święta – pomijając słowa: Bożego Narodzenia! Zacierasz się przez to i pomija ich istotę, źródło i sens. Tak ciężko przechodzą im przez usta słowa: Bóg, Boże czy dzięki Bogu... A świętujemy przecież Boże Narodzenie, właśnie Boże Narodzenie! W Kościele, w rodzinie i w każdym sercu. Kochani! Brońmy Świąt Bożego Narodzenia choćby przez wysyłanie kartek z postaciami Najświętszej Rodziny, Trzech Króli, pasterzy i aniołków. Piękny zwyczaj zachował się też u górali. Budują oni szopki betlejemskie przed swoimi domami i każdy kto przechodzi czy przejeżdża, może rozważyć to wielkie, dla każdej wierzącej osoby, wydarzenie. Owszem, jest to również czas rodzinnych spotkań, czas wigilijnego dzielenia się opłatkiem i obdarowywania się prezentami. I jest to bardzo piękna polska tradycja, którą warto i trzeba kultywować. Ale nie należy zapominać dlaczego to wszystko. Otóż dlatego, iż: „Bóg tak umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie umarł, ale miał życie wieczne.” (J 3, 16-18). Dlatego w tym czasie cieszymy się i celebруем tajemnicę Bożego Wcielenia. Bo oto przychodzi do nas żywy Bóg, przychodzi z pokojem, miłością i miłosierdziem. I to jest dla nas najpiękniejszy prezent!

*Katarzyna Jaworska*



## NASZ ŚWIĘTY PATRON

### **Św. Szczepan (26 grudnia)**

Szczepan urodził się w I wieku. Mieszkał w Jerozolimie. Był pochodzenia greckiego, na co wskazuje imię /polskie -Stefan/ Jego dzieje znane są od momentu, gdy został wybrany



## GŁOS MATULEWICZA

---

przez Apostołów na diakona Kościoła. Zebrani uczniowie Chrystusa wybrali siedmiu takich diakonów dla posługi ubogim, aby odciążyć dwunastu Apostołów i dać im więcej swobody w nauczaniu Ewangelii.

Szczepan oprócz posługi ubogim, żarliwie głosił słowo Boże, za co oskarżono go o wystąpienie przeciwko prawu, zwyczajom i naruszenie miejsca świętego. Zgorszeni Żydzi zatykali sobie uszy nie chcąc słuchać, że Jezus z Nazaretu jest równy Bogu, było to dla nich niezwykłym bluźnierstwem. Skazano go na śmierć, wlokąc poza mury miasta i tam ukamienowano, a Szczepan wpatrując się w niebo mówił: „Widzę niebo otwarte i Syna Człowieczego, stojącego po prawicy Boga”/Dz.7,56/. Dalej dzieje Apostolskie piszą, że świadkiem wśród Żydów był Szawel, który zgadzał się na zabicie go (później Paweł Apostoł): „Wyrzucili go poza miasto i kamienowali, a świadkowie złożyli swe szaty u stóp młodzieńca zwanego Szawłem (Dz.7,58). Pod gradem kamieni Szczepan modlił się, by grzechy zostały im wybaczone. A gdy osunął się na kolana, zawołał głośno: „Panie nie poczytaj im tego grzechu”(Dz.7,60). Po tych słowach skonał.

Tak stał się pierwszym męczennikiem za wiarę, w roku 36 (trzy lata po ukrzyżowaniu i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa).

Podobno męczennika pochował mistrz Gamaliel w jednym ze swoich majątków w pobliżu Jerozolimy. Grób znajdował się w dzisiejszym Bet-gemal. W V wieku cesarzowa Eudoksja przeniosła ciało do Jerozolimy, a w czasie najazdów saraceńskich przeniesiono je do Konstantynopola, następnie około 555 r. do Rzymu, gdzie w bazylice św. Wawrzyńca spoczywa do dzisiaj.

W polskiej tradycji drugi dzień Świąt Bożego Narodzenia to dzień św. Szczepana, to czas zabawy i wesołości nawet podczas obchodów kościelnych. W tym dniu w czasie Mszy święcono przede wszystkim owies, a także ziarno innych zbóż, którymi obsypywano z chóru idącego z tacą księdza. W naszej Parafii ta tradycja zachowała się do dnia dzisiejszego. Twierdzono, że jest to na pamiątkę męczeńskiej śmierci św. Szczepana. Ponadto, po wyjściu z kościoła kawalerowie rzucali owsem w dziewczęta, obsypywały się nimi dzieci. W tym dniu również kawalerowie odwiedzali swoje wybranki, jeżeli myśleli poważnie o małżeństwie. Wieczór 26 grudnia nazywa się „szczodrym” wieczorem, gdyż w tym dniu czeladź i rodzina składa



gospodarzowi życzenia, czyli „szczodruje”. Od dnia św. Szczepana rozpoczynano kolędę.

Dzień św. Szczepana był dniem wygasania starych umów o pracę i zawierania nowych, co znalazło wyraz w przysłowiach. W państwie Karolingów i krajach Europy północno-zachodniej św. Szczepan był patronem koni, stąd wziął się zwyczaj święcenia w tym dniu owsa. Św. Szczepan zewzględu nasposób jakizadanomu śmierć, jest patronem kamieniarzy, murarzy, woźniców, krawców, tkaczy, jest również postacią na nasze czasy, wzorem do naśladowania, by mieć odwagę bronić własnej wiary. Wyznawcy Chrystusa w wielu miejscach na świecie są także okrutnie prześladowani, płacąc często cenę najwyższą.

Przysłowia:

*„Na św. Szczepana kto co roku odmienia pana, zła na nim sukmana”*

*„W dzień św. Szczepana rzucają owsem w kapłana”*

*„Na św. Szczepan każdy sobie pan”*

*„Na św. Szczepana sługa zmienia pana”*

*„Na św. Szczepana bywa błoto po kolana”*

*„Królowie pod szopkę, dnia na kurzą stopkę”*

*Opr. Maria Łukasiewicz*

## KĄCIK KULINARNY

### Piegusek

#### **Składniki:**

1 szklanka mąki

1 szklanka maku

1 szklanka cukru

4 jajka

1 kostka masła  
1 łyżeczka proszku do pieczenia  
aromat waniliowy

## Wykonanie:

Roztopić masło z  $\frac{3}{4}$  szklanki cukru. Dodać mak i chwilę razem ogrzewać, następnie przestudzić. Utrzeć żółtka z resztą cukru, dodać mąkę z proszkiem do pieczenia i szczyptą soli, dołożyć masę makową i wymieszać. Ubić na sztywno białka, dodać i wymieszać z ciastem. Przełożyć do wyłożonej pergaminem keksówki. Wstawić do rozgrzanego piekarnika i piec 50 minut w temperaturze 180 °C.

Janina

## Karkówka

*Karkówkę pokroić w plastry, obsypać Vegetą i podsmażyć.*

## Sos:

1 szklanka wody  
1 szklanka ketchupu łagodnego  
3-4 cebule pokroić i podsmażyć  
2-3 ząbki czosnku pokroić w kostkę  
1 łyżka octu  
1 łyżeczka musztardy  
1 łyżeczka słodkiej papryki  
pieprz i cukier do smaku  
*Sos zagotować i zalać nim karkówkę. Dusić do miękkości.*

Parafianka ze Świętego

*W dalszym ciągu wszystkich zachęcamy do tworzenia naszego kącika kulinarnego. Nasze Panie i Panowie też, mają zapewne w swoim doświadczeniu wiele ciekawych przepisów kulinarnych. Podzielcie się swoją wiedzą i talentem. Zapraszamy do współpracy.*



## Z KRONIKI PARAFIALNEJ

- **30 listopada (niedziela)** gościliśmy w naszej wspólnotie parafialnej Siostry Albertynki z Włocławka, które prowadzą schronisko dla Bezdomnych Kobiet i Mężczyzn. Dzieliły się z nami swoją codziennością, swoją misją – służąc najbardziej potrzebującym. Po każdej Mszy Świętej, można było zaopatrzyć się w małe figurki Jezusa na sianku. Dochód ze sprzedaży przeznaczony jest na potrzeby schroniska. Dziękujemy wszystkim naszym Parafianom za okazane serce i wrażliwość na potrzeby biednych.
- **7 grudnia (niedziela)** na Mszy Świętej o godz. 10.30 w naszej świątyni zgromadzili się górnicy. Z racji przypadającego 4 grudnia liturgicznego wspomnienia św. Barbary, patronki górników, ogarnialiśmy modlitwą wszystkich górników i ich rodziny, a także prosiliśmy o dar nieba dla zmarłych tragicznie górników: ś.p. Stanisława Ziętek, Dariusza Jażdżyk i Romana Urbaniaka.





• Również **7 grudnia**, po Mszy Świętej o godz. 12.30 „gościliśmy” św. Mikołaja, w którego rolę wcielił się jeden z naszych ministrantów – Mateusz Roskosz. Przybył z niespodzianką dla dzieci, z racji wspomnienia św. Mikołaja – 6 grudnia.

• Grupa dzieciaków ze Szkoły Podstawowej w Patrzykowie została obdarowana nagrodami za udział w konkursie na temat różańca. Dzieci wykonały piękne różańce z różnych możliwych materiałów, za co serdecznie im dziękujemy. Różańce wykonały następujące osoby:

1. *Wiktoria Rusin (kl. II)*
2. *Kacper Rusin (kl. II)*
3. *Oliwia Jaworska (kl. II)*
4. *Borys Wałowski (kl. II)*
5. *Hubert Kaliski (kl. III)*
6. *Artur Urbaniak (kl. IV)*
7. *Michał Mikołajczyk (kl. V)*

• Zbliżając się do świąt Bożego Narodzenia i wchodząc w klimat tej niezwyklej uroczystości organizowaliśmy spotkania oplatkowe dla wspólnot naszej Parafii.



# GŁOS MATULEWICZA

---

1. 16 grudnia – dla Kręgu Biblijnego;
2. 17 grudnia – dla oazy młodzieżowej;
3. 23 grudnia – dla Liturgicznej Służby Ołtarza (ministranci).

Były to chwile wspólnej modlitwy, przełamania się białym opłatkiem i złożenia sobie nawzajem świątecznych życzeń. Niech te chwile pozostaną w naszej pamięci na zawsze.

• W dniach **19 – 21 grudnia 2014 r.** przeżywaliśmy Parafialne Rekolekcje Adwentowe, którym przewodniczył ks. Paweł Pokora – ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego we Włocławku i egzorcysta. Dziękujemy ks. Pawłowi za piękne, pouczające i mądre nauki rekolekcyjne, którymi zgromadził w naszej świątyni ogromną liczbę wiernych.





## Z KANCELARII PARAFIALNEJ

30 listopada - 21 grudnia

### **CHRZTY**

*Ja Ciebie chrzczę:  
W imię Ojca i Syna  
i Ducha Świętego.*



*Alan Nowacki*

*Antoni Jan Olejnik*

*Fryderyk Pawlak*



## KANCELARIA PARAFIALNA

Czynna  
od poniedziałku do piątku  
w godz. od 16:00 do 17:30

Msze święte można  
zamawiać w niedzielę  
po każdej Mszy świętej

## MSZE ŚWIĘTE

**Niedziela i święta**  
godz. 7:30, 9:00,  
10:30 – suma,  
12:30 – dla dzieci, 17:00  
**Dni powszednie**  
czas letni: godz. 7:30, 18:00  
czas zimowy:  
godz. 7:30, 17:00

## NABOŻEŃSTWA

**Nabożeństwo  
do Miłosierdzia Bożego**  
*/piątek/*  
czas letni: godz. 18:00  
czas zimowy: godz. 17:00

**Nabożeństwo  
I Sobót Miesiąca**  
czas letni: godz. 17:30  
czas zimowy: godz. 16:30

**Droga Krzyżowa**  
*/Każdy piątek  
Wielkiego Postu/*  
czas zimowy: godz. 16:30  
czas letni: godz. 17:30

**Gorzkie Żale**  
*/Każda niedziela  
Wielkiego Postu/*  
godz. 16:30

**Nabożeństwo fatimskie**  
*/13 - sty dzień miesiąca  
maj - październik/*  
godz. 20:00

**Nabożeństwo różańcowe**  
*/październik/*  
dni powszednie: godz. 17:30  
niedziela: godz. 16:30

**Roraty**  
*/Okres Adwentu/*

## KONTAKT

Parafia Rzymskokatolicka  
p.w. bł. Jerzego Matulewicza  
w Koninie  
62 - 510 Konin  
ul. Jana Pawła II 100  
tel. 518 014 731

e - mail:  
matulewicz@interia.eu

www.matulewicz.konin.pl

## REDAKCJA

**Redaktor prowadzący**  
ks. Paweł Piasecki

**Z-ca redaktora  
prowadzącego**  
Jarosław Jabłoński

**Kolegium redakcyjne**  
Katarzyna Jaworska  
Maria Łukasiewicz  
Daniela Śledź  
Jan Rusin

**Skład i łamanie**  
Jarosław Jabłoński

e - mail:  
glos.matulewicz@konin.lm.pl



KOŚCIOŁ RZYMSKO-KATOLICKI  
POD WŁASNOŚCIĄ  
BL. JERZEGO MATULEWICZA  
W KONINIE

TERCIO MILLENNIO  
ADVENTENTE

Ministranci parafii p.w. bł. Jerzego Matulewicza w Koninie

